

MARTA ZIÓŁKOWSKA

MARYJA NAPEŁNIONA DUCHEM ŚWIĘTYM  
– IDEAŁEM CNÓT

W WYKŁADZIE EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA ŚW. AMBROŻEGO

Wśród Ojców Kościoła miano „Patrona czci Maryi” i „Ojca mariologii łacińskiej” przysługuje św. Ambrożemu. Mariologiczne dziedzictwo Biskupa Mediolanu nieustannie służy Kościołowi. Znamiona tej służby można odnaleźć, gdy Kościół stara się zgłębiać własną Tajemnicę, odczytując swe najgłębsze rysy z oblicza Tej, która jest: „jak uczył już św. Ambroży, pierwowzorem Kościoła, w porządku mianowicie wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem”<sup>1</sup>, a także wówczas, gdy lud Boży pragnie i poszukuje wzoru, aby „uczynić ze swego życia wyraz kultu Boga [...] Już w IV wieku św. Ambroży przemawiając do wiernych wyrażał życzenie, aby w każdym z nich była obecna dusza Maryi skłaniająca do głoszenia Boga: «Niech w każdym będzie obecna dusza Maryi, aby słał Boga, niech w każdym będzie duch, aby radował się w Panu»”<sup>2</sup>

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie nauki Biskupa Mediolanu przedstawionej w jego *Wykładzie Ewangelii według św. Łukasza* na temat relacji Duch Święty–Maryja oraz ukazanie Maryi jako ideału cnót.

---

MGR LIC. MARTA ZIÓŁKOWSKA – doktorantka Katedry Patrologii Łacińskiej Instytutu Historii Kościoła KUL; adres do korespondencji: ul. Konstantynów 1, 20-827 Lublin.

<sup>1</sup> Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* nr 63.

<sup>2</sup> P a w e ł VI. *Adhortacja apostolska „O odnowie i rozwoju kultu Błogosławionej Maryi Dziewicy”* Wstęp.

## I. NAPEŁNIONA DUCHEM ŚWIĘTYM – NIOSĄCA DUCHA ŚWIĘTEGO

Dla lepszego zrozumienia związku między Duchem Świętym a Maryją zasadnym będzie przedstawienie pneumatologii Mediolańczyka zawartej w interesującym nas dziele. Ambroży w nauce o Duchu Świętym tłumaczył, że jest On równy Ojcu i Synowi jako trzecia Osoba Trójcy Świętej<sup>3</sup> Duch w ten sam sposób jak Ojciec i Syn jest Święty<sup>4</sup> Jest On także sprawcą dzieł boskich<sup>5</sup>, ponieważ Jego udziałem jest władcza moc Ojca i Syna<sup>6</sup> Biskup zachęcał: „Dlatego powinniśmy doceniać Ducha Świętego, przez którego mamy współdziałanie w Bóstwie, panowaniu i władczym majestacie”<sup>7</sup> Dla Ambrożego szczególnie dwa fragmenty z Ewangelii stanowią ilustrację działalności Ducha Świętego w odniesieniu do Maryi – są to Zwiastowanie i Nawiedzenie św. Elżbiety. Wydarzenie Zwiastowania jest tym momentem w dziejach zbawienia, w którym akcja Ducha Świętego spotyka się z reakcją osoby ludzkiej – Dziewicy z Nazaretu. Wyraźnie widać, że to nie Maryja wychodzi z inicjatywą, ale to Duch Święty zaprasza Ją i udziela Jej łaski do całkowitego oddania się Jemu. „Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą” (Łk 1, 28). Biskup Mediolanu zwracał uwagę na fakt, że „tylko dla Maryi to pozdrowienie było zastrzeżone. Słusznie tylko Ona łaski pełną jest nazwana, sama bowiem tylko otrzymała łaskę, na którą żadna inna nie zasłużyła, że Twórca łaski Ją napełnił”<sup>8</sup> Wskazywał, że tylko do Tej, która miała stać się Matką Syna Bożego, zostało skierowane pozdrowienie wypowiedziane przez Anioła. Maryja zostaje wyróżniona specjalną łaską, której nie dostąpiła żadna z niewiast żyjących na ziemi ani wcześniej, ani później. Macierzyństwo Boże Matki-Dziewicy było tak szczególne i przekraczające to, co naturalne, iż koniecznym było nadzwyczajne zstąpienie Trzeciej Osoby Boskiej. Sam „Twórca łaski”, dzieląc się tym, co stanowi

<sup>3</sup> Por. *Expositio Evangelii secundum Lucam* X 12. OOA 12: „Alibi christus, alibi pater, alibi spiritus loquitur patris. Non discordant ista, sed congruunt quod unus loquitur tres loquuntur, quia vox una est trinitatis” Dalej cyt. jako *Exp. Ev. sec. Lucam*.

<sup>4</sup> Por. *Exp. Ev. sec. Lucam* VII 120. OOA 12: „[...] et pater sanctus et filius sanctus et spiritus sanctus”

<sup>5</sup> Por. tamże V 93: „[...] quod divinorum operum sicut pater et filius ita et spiritus sanctus operator sit”

<sup>6</sup> Por. tamże VII 94: „[...] imperialem quandam esse sancti spiritus potestatem”

<sup>7</sup> Tamże: „Et deo divinitatis et dominationis et imperatoriae maiestatis consortem debemus aestimare spiritum sanctum”

<sup>8</sup> Tamże: „Soli Mariae haec salutatio servabatur; bene enim sola gratia plena dicitur, quae sola gratiam quam nulla alia meruerat consecuta est, ut gratiae repletur auctore”

Jego dzieło, w sposób nadprzyrodzony ubogaca Maryję: „Niepojęty, niepojęcie działał w swojej Matce”<sup>9</sup> Co więcej, to działanie Ducha nie niszczy w żaden sposób natury ludzkiej: „To osłonięcie, dokonane przez Ducha Boga, nie zaciemnia uczuć ludzkich, lecz odsłania to, co jest ukryte”<sup>10</sup>, ukazuje owo stwórcze podobieństwo do Boga, które wyraża się w postawie Maryi. Po słowach proklamacji: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię” (Łk 1, 35) Maryja podejmuje decyzję dobrowolnej i aktywnej współpracy z łaską, którą została obdarzona. Od tego momentu będzie ożywiana i przenikana Duchem Świętym, który sprawiał w Niej będzie „chcenie i działanie” (Flp 2, 13). Maryja będzie niosła Go światu: „Dokąd, już przepelniona Bogiem, mogła śpieszyć, jeśli nie do tego, co wzniosłe? Nie zna spóźnionych wysiłków łaska Ducha Świętego”<sup>11</sup> W koncepcji ambrojańskiej działanie Maryi w Duchu Świętym niejako *ad extra* bierze swój początek z wydarzenia Nawiedzenia. Ambroży, komentując werset Ewangelii: „Powstawszy tedy Maryja w owe dni, udała się spieszenie w okolicę górzystą do miasta Judy i weszła do domu Zachariasza” (Łk 1, 39), zauważał, że kobiety Izraela ściśle przestrzegały przepisów prawa Mojżeszowego: „Ponieważ Mojżesz przepisał, aby każdy zamieszkiwał w granicach [wyznaczonych dla] swego pokolenia, to z tego wynika, iż Elżbieta, mieszkając w mieście Judy, do pokolenia Judy należała”<sup>12</sup> Maryja przybyła do Elżbiety: „były krewnymi – wskazuje święty Biskup – bo obie pochodziły z pokolenia Judy”<sup>13</sup> Jak wyjaśnia dalej, Maryję i Elżbietę łączyło pokrewieństwo także na innej, duchowej płaszczyźnie: „Zdawało się też, iż były krewnymi co do ciała te, które co do Boga nie były pozbawione duchowego pokrewieństwa”<sup>14</sup>. Przybycie Maryi do Elżbiety jest pierwszym czynem, jaki spełnia Ona z natchnienia Ducha Świętego. Biskup Mediolanu nauczał: „Wnet się okazały dobrodziejstwa, jakie sprawiło przybycie Maryi i obecność Pana. «Skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie i napełniona została Duchem Świętym»”<sup>15</sup>

<sup>9</sup> Tamże II 23: „Incomprehensibilis enim incomprehensibiliter operabatur in matre”

<sup>10</sup> Tamże VII 19. OOA 12: „Dividi spiritus est obumbratio ista, quae non caligat affectibus hominum sed revelat occulta”

<sup>11</sup> Tamże II 19. OOA 11: „Quo enim iam deo plena nisi ad superiora cum festinatione contenderet? Nescit tarda molimina sancti spiritus gratia”

<sup>12</sup> Tamże III 5. OOA 11.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże: „Secundum carnem quoque videantur fuisse cognatae quae secundum deum spiritualis cognationis consortio non carebant”

<sup>15</sup> Tamże II 22: „Cito quoque adventus Mariae et praesentiae dominicae beneficia declarantur; simul enim «ut audivit salutationem Mariae Elisabet, exsultavit infans in utero eius et repleta est spiritu sancto»”

Maryja przekazuje łaski Ducha, które stają się dobrodziejstwami dla spotkanych ludzi. Nie tylko Elżbieta, niewiasta w stanie błogosławionym, została napełniona Duchem Bożym, lecz – jak nauczał Ambroży – łaska Ducha Świętego dotknęła przede wszystkim dziecięcia w jej łonie: „Ucieszyło się dziecię i matka została napełniona [Duchem Świętym]. Nie pierwiej niż syn matka była napełniona, lecz gdy Duch Święty napełnił syna, następnie napełnił też i matkę”<sup>16</sup> Według Mediolańczyka wielkim błogosławieństwem była obecność Maryi w domu Elżbiety i Zachariasza: „Jeśli bowiem, gdy po raz pierwszy weszła, tak wielką łaskę otrzymała, iż na pozdrowienie Maryi dziecię w łonie się poruszyło i matka dziecięcia została napełniona Duchem Świętym, to czyż możemy sobie wyobrazić, jak wiele dziecię pozyskało w czasie tak długiego pobytu tam świętej Maryi”<sup>17</sup> Spotkanie obu pobożnych Niewiast owocowało łaskami Ducha Świętego i pochodzącą od Niego radością: „Rozradował się Jan, uradował się i duch Maryi. Gdy Jan się poruszył, Elżbieta została napełniona. Co do Maryi, to wiemy, że nie Duch Ją napełnił, lecz rozradował się duch Jej”<sup>18</sup> Św. Ambroży jest konsekwentny w swoich rozwiązaniach, gdyż według jego nauki Maryja najpierw została napełniona Duchem Świętym, a następnie „Twórca łaski” pomnożył w niej radość ze swojej obecności. W interpretacji św. Ambrozego, który wiernie trzyma się relacji przedstawionej przez św. Łukasza, odniesienie żony Zachariasza do Niosącej moc łaski Ducha Świętego mogło być tylko jedno: „«Skądże mi to, że przychodzi matka Pana mego do mnie?» Mówi, nie jakby nie wiedziała, wie bowiem, iż pod wpływem łaski i działania Ducha Świętego matka proroka przez matkę Pana będzie pozdrowiona dla dobra swego dziecka [...] Ona Maryi, on zaś Pana poznał przybycie. Niewiasta poznała przybycie niewiasty, dziecię zaś przybycie dziecięcia [...] czytasz bowiem, że gdy matka Pana przybyła do Elżbiety, to ta powiedziała: «Oto skoro zabrzmiał głos pozdrowienia twego w uszach moich, poruszyło się z radością dzieciątko w łonie moim»”<sup>19</sup>. Nasz autor wyrażał zachwyt Elżbiety nadprzyrodzonym pięknem Maryi: „Widzę cud, poznaję Tajemnicę, matka Pana, brzemienna Słowem, przepelniona Bogiem”<sup>20</sup> Opisywał również to, co prze-

<sup>16</sup> Tamże II 23: „Exsultavit infans, repleta mater est. Non prius mater repleta quam filius, sed cum filius esset repletus spiritu sancto, replevit et matrem”

<sup>17</sup> Tamże II 29: „Nam si primo ingressu tantus processus exstitit, ut ad salutationem Mariae exsultaret infans in utero, repletetur spiritu sancto mater infantis, quantum putamus usu tanti sanctae Mariae addidisse praesentiam”

<sup>18</sup> Tamże II 23: „Exsultavit Iohannes, exsultavit et Mariae spiritus. Exsultante Iohanne repletur Elisabet. Mariam tamen non repleti spiritu, sed spiritum eius exsultare cognovimus”

<sup>19</sup> Tamże II 25; II 23; I 33.

<sup>20</sup> Tamże II 25: „Miraculum sentio, cognosco mysterium: mater domini verbo feta, deo plena est”

żywa sama Maryja: „Wielbi więc dusza Maryi Pana i raduje się duch Jej w Jej Bogu, od którego pochodzi wszystko, i jednego Pana, przez którego wszystko, czci pobożnym uczuciem”<sup>21</sup>. Zdaniem Ambrożego Maryja wypowiadająca słowa *Magnificat* była przykładem całkowitego oddania się Bogu i bezgranicznej pobożności. Należy jednak zaznaczyć, że w *Wykładzie Ewangelii według św. Łukasza* niewiele jest fragmentów, w których Ambroży komentuje hymn *Magnificat*. Na podkreślenie natomiast zasługuje wiedza Biskupa na temat wyrażania przeżyć kobiety w relacji do Boga. Na pewno przyczyniła się do tego siostra Ambrożego – Marcelina, która była dlań ideałem kobiety i miała duży wpływ na kształtowanie osobowości brata poprzez swój przykład życia w stanie konsekrowanym<sup>22</sup>

Mediolańczyk akcentował jeszcze jeden aspekt działania Ducha Świętego przez Maryję, na który należy zwrócić uwagę. Wyraża się on w darze prorokowania. „Jako szczególną łaskę, w której posiadaniu była Maryja, wymieniał Ambroży łaskę przepowiadania, która uwidacznia się w *Magnificat*. [...] W świętej historii nie znajdujemy kobiety, której przepowiadanie przewyższałoby przepowiadanie Marii”<sup>23</sup> Biskup Mediolanu podkreśla: „Poza Matką Pana trudno nam znaleźć inną kobietę, która by obszerniej prorokowała”<sup>24</sup> Zdaniem Ambrożego wielkość przepowiadania uzależniona jest od świętości osoby: „Co się tyczy Maryi – jak pisał – to o ile lepszą jest osoba, o tyle jej prorocstwo jest pełniejsze”<sup>25</sup> W celu lepszego przedstawienia omawianego zagadnienia nasz autor ukazywał Maryję na tle niewiast Starego Testamentu: „Prorokini Maria, siostra Aarona, jakże szybko skończyła pieśń swoją. Za to, iż zbyt długo rozmawiała z bratem swoim, nie uszła kary”<sup>26</sup> Natomiast – pouczał dalej święty Biskup – „Święta Maryja pełna Ducha Świętego prorokowała”<sup>27</sup> Podobnie Elżbieta prorokowała w Duchu Świętym, w porównaniu z Maryją powiedziała jednak znacznie mniej. Mediolańczyk zwracał też uwa-

<sup>21</sup> Tamże II 27: „Magnificat autem anima Mariae dominum, et exsultat spiritus eius in deo, eo quod et anima et spiritu patri filioque devota unum deum, ex quo omnia, et unum dominum, per quem omnia, pio veneretur adfectu”

<sup>22</sup> Por. J. P a ł u c k i. *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*. Lublin 1996 s. 19.

<sup>23</sup> J. H u h n. *Das Geheimnis der Jungfrau-Mutter Maria nach dem Kirchenvater Ambrosius*. Würzburg 1954 s. 256; tłum. własne.

<sup>24</sup> *Exp. Ev. sec. Lucam* II 35. OOA 11: „Nec facile ullam prophetasse uberius quam matrem domini reperimus”

<sup>25</sup> Tamże II 28: „Sequitur Mariae, quo persona melior, eo prophetia plenior”

<sup>26</sup> Tamże II 35.

<sup>27</sup> Tamże I 33: „Sancta Maria plena sancto spiritu prophetavit”

gę na to, że pierwszą przyczyną, dla której zarówno Maryja jak i Elżbieta otrzymały łaskę przepowiadania, są osoby: Zbawiciel Jezus Chrystus oraz wielki prorok Jan Chrzciciel, bo – jak zostało powiedziane wyżej – Duch Święty wypełnił najpierw dzieci, pozostające jeszcze w łonach swoich matek: „Te zaś dzięki podwójnemu cudowi prorokują – raz jeszcze potwierdzał tę prawdę Ambroży – kierując się duchem swych dzieci”<sup>28</sup> Podsumowując rozważania zawarte w tym paragrafie, należy stwierdzić, że – jak uczył Ambroży – Duch Święty jest obecny wszędzie, gdzie tylko przejawia się działalność Dziewicy z Nazaretu. Cześć Ambrożego dla Maryi, realizującej każde tchnienie Ducha Bożego, wyraża się w określeniu „Święta” Jest ono wyrazem podziwu dla łaski, która stała się udziałem Matki Boga. „I jest on pierwszym Ojcem Kościoła, który przydaje to określenie Maryi”<sup>29</sup> Jest Ona cała Święta w Duchu Świętym.

## II. „NAUCZYCIELKA CNÓT”

W interpretacji św. Ambrożego Zwiastowanie i będące jego bezpośrednim następstwem Nawiedzenie ukazuje pełnię cnót Matki Bożej. Miłość, z jaką Ambroży sławi cnoty Maryi, zjednała mu tytuł „Patrona czci Maryi” Zdaniami naszego autora Maryja jest „Nauczycielką cnót”: „Niech Ta będzie nauczycielką pokory, która naucza czystości; uczy ona również miłości, wskazuje też, jakie są zasady moralnego życia”<sup>30</sup> W tym miejscu należy przedstawić podstawowe założenia aretologii Biskupa Mediolanu. „Nie sformułował on jednej, syntetycznej definicji cnoty, lecz dwie opisowe. [...] Na podstawie obu tych definicji możemy powiedzieć, że po pierwsze cnota jest mocą Boga (Chrystus jawi się jako «virtus dei», który udziela ludziom swej mocy), po drugie zaś jest także siłą człowieka pochodzącą od Pana”<sup>31</sup>. Należy nadmienić, iż św. Ambroży nie wypracował stałej hierarchii cnót, trudno określić ich kolejność, gdyż autor wielokrotnie zmienia swą opinię w tej kwestii<sup>32</sup>

Cnota wiary zajmuje w aretologii św. Ambrożego naczelne miejsce. Wiara jest darem od Boga, jej pochodzenie Biskup Mediolanu przedstawia w obra-

<sup>28</sup> Tamże II 23: „[...] duplicique miraculo prophetant matres spiritu parvulorum”

<sup>29</sup> H u h n. *Das Geheimnis der Jungfrau-Mutter*, s. 257; tłum. własne.

<sup>30</sup> *Exp. Ev. sec. Lucam II 22*. OOA 11: „Sit magistra humilitatis, in qua est professio castitatis. Est et causa pietatis, est etiam norma doctrinae”

<sup>31</sup> P a ł u c k i. *Święty Ambroży jako duszpasterz* s. 133-134.

<sup>32</sup> Por. tamże s. 135-137.

zie tkania szaty: „Tak bowiem dokonywa się tkanie wiary, iż od tego, co boskie, do tego, co ludzkie, zstępuje”<sup>33</sup> Według Ambrożego Maryja otrzymała łaskę wiary jako cnotę wlaną: Jako Matka [Pana] będąc uprzywilejowaną, co się jej w wysokim stopniu należało, musiała też otrzymać wielką wiarę”<sup>34</sup> Biskup Mediolanu ukazując wiarę Maryi koncentruje się na pytaniu, które zadała Aniołowi, w chwili gdy oznajmił jej wybranie na Matkę Syna Boga Najwyższego: „Jakże się to stanie, skoro męża nie znam?” (Łk 1, 34). Dokonując interpretacji tego pytania Ambroży najpierw ujmował zagadnienie wiary Maryi od strony negatywnej: „Zdawać się by mogło, iż tu Maryja nie uwierzyła”<sup>35</sup> Następnie, już w wykładzie pozytywnym, stwierdzał: „Nie przystało, aby Tej, która była wybrana, żeby stać się Matką Jednorodzonego Syna Boga, brakło wiary”<sup>36</sup>, czy na innym miejscu: „Jasne, iż wierzyła – pisał z przekonaniem Mediolańczyk – że to stać się musi, lecz zwróciła się z pytaniem: jak się to dokona?”<sup>37</sup> Ambroży dostrzegał, że wiara Maryi ma wiele przymiotów. Szczególną uwagę zwraca na roztropność, która cechowała wiarę Świętej Dziewicy. W czasie Zwiastowania Maryja nie miała wątpliwości co do faktu, który miał się dokonać, lecz pytała, w jaki sposób się dokona: „Nie mogła więc Maryja – nauczał Ambroży – nie wierzyć i lekkomyślnie sobie czegoś przypisywać; nie wierzyć Aniołowi i to, co Boże, sobie przywłaszczając”<sup>38</sup> Mediolańczyk dostrzegał także trudności, przed jakimi stanęła wiara Maryi: „Nie było łatwo poznać tajemnicę ukrytą w Bogu od wieków, której nawet Moce niebieskie poznać nie mogły”<sup>39</sup> Boży zamysł Wcielenia nie był pozbawiony paradoksu: „Jak szybko w tak odmienne poczęcie uwierzyła Maryja. Cóż bowiem tak odmienne, jak Duch Święty i ciało?”<sup>40</sup> Samo przekazanie woli Bożej Dziewicy z Nazaretu było wyjątkowe: „Tak doniosłe polecenie miało być wyrażone nie ustami człowieka, ale ustami Anioła:

<sup>33</sup> *Exp. Ev. sec. Lucam X 120. OOA 12: „[...] sic enim textitur fides Christi, ut de divinis ad humana descendat”*

<sup>34</sup> *Tamże 14. OOA 11: „[...] licet salva praerogativa sit matris, cui profecto fuit amplius deferendum, sed ut praerogativa maior etiam fides ei debuit reservari”*

<sup>35</sup> *Tamże II 14. OOA 11: „Videtur hic non credidisse Maria”*

<sup>36</sup> *Tamże.*

<sup>37</sup> *Tamże 17. OOA 11: „liquet enim quia faciendum esse crediderat quae quomodo fieret interrogavit”; tamże II 14.*

<sup>38</sup> *Tamże II 14: „Sed neque non credere Maria neque tam temere debuit usurpare non credere angelo, usurpare divina”*

<sup>39</sup> *Tamże II 14: „Neque enim facile erat scire mysterium absconditum a saeculis in deo, quod nec superiores potestates scire potuerunt”*

<sup>40</sup> *Tamże II 17: „Quam cito ergo etiam de inpari condicione credit Maria. Quid etiam tam inpar quam spiritus sanctus et corpus?”*

«Duch Święty zstąpi na ciebie». Usłyszała i uwierzyła<sup>41</sup> Zdaniem Ambrozego Maryja nie odmówiła wiary, lecz przyjęła skierowane do niej słowa Anioła, ma tu więc miejsce *fides ex auditu* – wiara zrodzona ze słuchania. Według Biskupa Bóg nie pozostawił Maryi z trudnościami wiary: „Patrzcie, jak wielką troską Bóg wiarę umacnia. Anioł Maryję [...] pouczał<sup>42</sup>, pomagał Jej w zrozumieniu tego, „co tak niesłychane, jak brzemienna panna wbrew prawu, wbrew zwyczajowi, wbrew skromności, której zachowanie jest najdroższe dla dziewicy<sup>43</sup> Jednocześnie Bóg okazał Maryi swoją wszechmoc: „Toteż Anioł, zwiastując to, co ukryte, przykładem popierając swe słowa, zwiastuje dziewicy Maryi, iż stara niepłodna niewiasta poczęła, chciał tym stwierdzić, iż Bóg może uczynić wszystko, cokolwiek zechce<sup>44</sup> Kolejnym przymiotem wiary Maryi – jak uważał Ambroży – jest posłuszeństwo: „A jednak nie odmówiła wiary, nie uchyliła się od obowiązku, lecz się do niego chętnie przystosowała, przyrzekła posłuszeństwo<sup>45</sup> Biskup Mediolanu porównuje wiarę Maryi z wiarą Zachariasza: „«Błogosławionaś, któraś uwierzyła». I prawdziwie błogosławiona, bo przewyższała kapłana; gdy on nie dowierzał, Dziewica jego błąd naprawiła<sup>46</sup> Wiara Maryi była większa i roztropniejsza od wiary kapłana Zachariasza: „Ta sprawę omawia, ten zaś wątpi, co mu zwiastowano, ten nie wierzy, gdyż nie może zrozumieć i dla swej wiary szuka niejako poręki<sup>47</sup> Wielkość wiary Maryi potwierdziła Elżbieta, wypowiadając za natchnieniem Bożym pochwałę wiary Matki Pana: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana” (Łk 1, 45). Maryja otrzymała owoc na miarę swojej wielkiej wiary<sup>48</sup>, poczęła i porodziła Syna – Jezusa Chrystusa. W koncepcji ambrozjańskiej „doskonała wiara polega na poznaniu Syna Bożego<sup>49</sup>; w przypadku Matki Jezusa to poznanie osiągnęło stopień najwyższy. Według Biskupa wiarę Maryi

<sup>41</sup> Tamże II 15: „Tantum enim mandati mysterium non hominis fuit sed angeli ore promendum. Hodie primum auditur: «spiritus sanctus superveniet in te», et auditur et creditur”

<sup>42</sup> Tamże II 51.

<sup>43</sup> Tamże II 17.

<sup>44</sup> Tamże II 19: „Et ideo angelus cum abscondita nuntiaret, ut fides adstrueretur exemplo, senioris feminae sterilisque conceptum virgini Mariae nuntiavit, ut possibile deo omne quod ei placuerit adsereret”; tamże VI 60.

<sup>45</sup> Tamże II 14: „Et tamen non fidem rennuit, non officium refuntavit, sed adcommodavit adfectum, spondit obsequium”

<sup>46</sup> Tamże II 17: „«Beata quae credidisti». Et vere beata, quae sacerdote praestantior. Cum sacerdos negasset, virgo correxit errorem»”

<sup>47</sup> Tamże II 15.

<sup>48</sup> Por. tamże II 26. OOA 11.

<sup>49</sup> Tamże VII 20 OOA 12: „[...] etiam caelestium fidem esse perfectam filium dei scire”



cechowała także pewność i stałość, czego przykładem była obecność i postawa Maryi pod krzyżem. Dla Mediolańczyka Maryja jest ideałem dla „pielgrzymujących w wierze”, jest Ona bowiem w sposób szczególny obdarzona owym *sensus fidei* – zmysłem wiary.

Ambroży, wskazując swoim wiernym na pewne wzorce osobowe, koncentrował się na dwóch postaciach: Chrystusie, jako jedynym nauczycielu i najdoskonalszym wzorze<sup>50</sup>, oraz na Świętej Dziewicy, którą nazywał „Nauczycielką cnót”<sup>51</sup>. Ambroży przedstawiał cnoty Maryi, kreśląc Jej duchowy wizerunek, szczególnie w II księdze *Wykładu Ewangelii według św. Łukasza*, gdzie Matka Boża „ukazuje się jako centrum i królowa tej księgi”<sup>52</sup>.

Prezentacji kolejnych cnót Matki Bożej towarzyszą liczne wskazania parenetyczne kierowane do dziewic i matek. Zwiastowanie i Nawiedzenie są także i w tej części wydarzeniami, które stanowią egzemplifikację wielu cnót Maryi.

Mediolański Biskup prezentując cnotę skromności u Maryi przywoływał kolejny raz słowa z Ewangelii św. Łukasza: „I wszedłszy do Niej Anioł rzekł: Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami” (Łk 1, 28-29). „Ta zaś skoro go zobaczyła, zatrwożyła się jego przyjściem”<sup>53</sup>. Ambroży szczegółowo opisywał okoliczności spotkania Anioła z Maryją: „Sama była we wnętrzu domu, gdzie żaden mężczyzna nie mógł Jej zobaczyć; tylko Anioł mógł Ją znaleźć. Sama, bez towarzystwa, bez świadka. Tam, gdzie żadne nieprzyzwoite słowo zgorszyć Jej nie mogło, Anioł Ją pozdrawia”<sup>54</sup>. Ambroży podkreślał, że Boży posłaniec nie spotkał Maryi w towarzystwie innych osób czy na jednej z ulic Nazaretu, lecz samą w zaciszu domowym, które jest właściwym miejscem przebywania dla każdej dziewicy. Samotność Maryi ściśle wiąże się z Jej skromnością, jest wyrazem Jej czystości. Mediolańczyk wskazywał, że odniesienie Dziewicy Maryi do Anioła jest wzorem, według którego powinny kształtować się zachowania dziewic przy spotkaniu z mężczyznami: „Dziewice mają to do siebie, iż wejście każdego mężczyzny trwogą je przejmuje i każde odezwanie się mężczyzny

<sup>50</sup> Por. P a ł u c k i. *Święty Ambroży jako duszpasterz* s. 91.

<sup>51</sup> Tamże s. 91-96.

<sup>52</sup> „Matka Boża ukazuje się tam w szczególności jako centrum i królowa całej księgi II” – stwierdza G. Tissot we *Wprowadzeniu do francuskiego tłumaczenia Wykładu Ewangelii według św. Łukasza* (por. A m b r o i s e d e M i l a n. *Traité sur l'Évangile de S. Luc. Sources Chrétiennes* 45. Paris 1956 s. 28).

<sup>53</sup> *Exp. Ev. sec. Lucam* II 8. OOA 11.

<sup>54</sup> Tamże, II 8: „Sola in penetralibus, quam nemo virorum videret, solus angelus repperit. Sola sine comite, sola sine teste, ne quo degeneri depravaretur adfatu, ab angelo salutatur”

przejmuje je drżeniem”<sup>55</sup> Zdaniem Ambrożego do dziewic należy także czuwanie nad wypowiedzianymi słowami: „Ucz się, dziewico, unikania słów swawolnych; Maryję nawet pozdrowienie Anioła trwogą przejmuje”<sup>56</sup> Nasz autor, wychwalając skromność Matki Bożej, zastanawiał się, jaka jest różnica między skromnością Elżbiety i Dziewicy Maryi. Pisał: „Zawstydziła się Maryja, zawstydziła się też Elżbieta [...]. Tamta się wstydziła, iż poczęła, u tej skromność lęk wywołała”<sup>57</sup> Zawstydzenie Elżbiety wypływa stąd, że w podszłym wieku została matką, natomiast zawstydzenie Maryi, które wywołało w niej lęk, miało swoje źródło w poczuciu bojaźni Bożej i było miarą Jej większej skromności: „U tamtej niewiasty – wyjaśniał Biskup – skromność objawia się w pewnej ograniczonej mierze, u Dziewicy łaska skromności okazuje się w wyższym stopniu”<sup>58</sup>. Według Ambrożego postawa Maryi jest najlepszym przykładem skromności i wszelkich obyczajów: „Ucz się od Dziewicy obyczajów; od Dziewicy ucz się skromności; ucz się od Dziewicy mówienia; ucz się tajemnicy”<sup>59</sup>

Kolejną cnotą Maryi, którą eksponował Biskup Mediolanu, jest pokora. W koncepcji ambrojańskiej „nie ma nic wznioślejszego nad pokorę”<sup>60</sup>, ponieważ nabywanie tej cnoty jest naśladowaniem Chrystusa i Jego Matki. Maryja dała wyraz swojej pokory w słowach: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). Ambroży wskazywał: „Popatrz na pokorę, popatrz na pobożność. Wybrana na matkę Pana nazywa siebie służebnicą, żadnego przywileju się nie domaga”<sup>61</sup>. Uniżenie Maryi było widoczne zarówno w odniesieniu do Boga, jak i ludzi. Maryja nazwała siebie „służebnicą Pańską”, a Bóg nie pozostał obojętny na ten akt woli człowieka, jak zauważał nasz autor: „Pan bowiem łaskawie spogląda na pokorę «Wejrzał na uniżenie służebnicy swojej»”<sup>62</sup> Względem ludzi pokora Maryi przybrała praktyczną formę służby, jak pisał Biskup: „Maryję, która przedtem samotnie pozostawała we wnętrzu domu, ani wstyd dziewiczy nie powstrzymywał od ukazania się publicznie, ani dzikość gór, ani daleka droga nie

<sup>55</sup> Tamże II 8.

<sup>56</sup> Tamże II 8: „Disce, virgo, verbum vitare lasciuam; Maria etiam salutationem angeli verebatur”

<sup>57</sup> Tamże, II 9.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Tamże II 8: „Disce virginem moribus, disce virginem verecundia, disce virginem oraculo, disce mysterio”

<sup>60</sup> Tamże VIII 40. OOA 12: „Nihil enim excelsius humilitate”

<sup>61</sup> Tamże II 16. OOA 11: „Vide humilitatem, vide devotionem. Ancillam se dicit domini, quae mater eligitur”

<sup>62</sup> Tamże V 10.

powstrzymały od gorliwego spełnienia swego obowiązku”<sup>63</sup> Maryja, kierując się odważną miłością, przybyła do domu Elżbiety: „Krewna do krewniej przybywa, młodsza do starszej, nie tylko przychodzi, lecz pierwsza ją pozdrowia; należało bowiem, aby o ile dziewica była czystsza, o tyle była pokorniejsza”<sup>64</sup>

Św. Ambroży zauważał, że Maryja „umiała cześć starszym oddawać”<sup>65</sup>, a także wspierała ich swoją pomocą<sup>66</sup> Zalecał: „Poznałyście, dziewice, skromność Maryi; nauczcie się jej pokory”<sup>67</sup> Nie szczędził słów zachęty do postępowania na wzór Nauczycielki pokory<sup>68</sup>: „Uczcie się i wy, święte niewiasty, gotowości [do posług], jaką swym brzemieniowym krewnym winnyście okazywać”<sup>69</sup> Ambroży bardzo wyraźnie wskazywał na to, iż pokora Maryi jest twórcza, wyraża się nie tylko w zwerbalizowanej postawie, ale nade wszystko w konkretnym czynie.

W koncepcji ambrożyjskiej z cnotą pokory ściśle łączy się cnota posłuszeństwa. Posłuszeństwo występuje jako fundament wszystkich cnót: „Jako podstawę wszystkich cnót Pan podaje posłuszeństwo niebieskim nakazom”<sup>70</sup> Posłuszeństwo Maryi pozostaje w związku z Jej pokorą: „Czyni to, co Jej kazano – pisał Ambroży. Mając porodzić cichego i pokornego, sama pokorę winna okazać”<sup>71</sup> Biskup Mediolanu kolejny raz w swojej refleksji powrócił do słów Ewangelii: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38). Nauczał: „Masz Jej posłuszeństwo, widzisz Jej pragnienie”<sup>72</sup> Dokonał analizy poszczególnych członów odpowiedzi Maryi udzielonej Aniołowi: „«Oto ja służebnica Pańska» – te słowa wyrażają gotowość do posług. «Niech mi się stanie według słowa twego» to wyraz jej

<sup>63</sup> Tamże II 20: „Mariam, quae ante sola in intimis penetralibus versabatur, non a publico virginitatis pudor, non ab studio asperitas montium, non ab officio prolixitas itineris retardavit”

<sup>64</sup> Tamże II 22: „Venit propinqua ad proximam, iunior ad seniore[m] nec solum venit, sed etiam prior salutavit; decet enim ut quanto castior virgo tanto humilior sit”

<sup>65</sup> Tamże.

<sup>66</sup> Por. tamże II 22.

<sup>67</sup> Tamże, II 22: „Didicistis, virgines, pudorem Mariae: discite humilitatem”

<sup>68</sup> Por. L. M i r r i. *Il monacheismo femminile secondo Sant' Ambrogio di Milano*. Vicenza 1991 s. 106-108.

<sup>69</sup> *Exp. Ev. sec. Lucam II 20*. OOA 11: „Discite et vos, sanctae mulieres, sedulitatem quam praegnantibus debeatis exhibere cognatis”

<sup>70</sup> Tamże V 82: „Omnium autem fundamentum docet esse virtutum oboedientiam caelestium praeceptorum”

<sup>71</sup> Tamże II 16: „Quae faceret quod iuberetur: mitem enim humilemque paritura humilitatem debuit etiam ipsa praeferre”

<sup>72</sup> Tamże II 16. OOA 11.

pragnienia”<sup>73</sup> Matkę Pana cechowało roztropne posłuszeństwo: „Ta oświadcza swą gotowość i nie wątpi, że powinna to uczynić, lecz tylko dowiaduje się, jak się to stać może”<sup>74</sup> Ambroży podkreślał stałą dyspozycyjność Matki Bożej do realizacji Bożych nakazów. Należy dodać, że *Wykład Ewangelii według św. Łukasza* zawiera fragmenty, w których Mediolańczyk łączył posłuszeństwo Syna Bożego z posłuszeństwem Jego Matki: „Czy i ludzkiego [Jezus] potrzebował wsparcia – pytał Ambroży – aby ulegać nakazom Matki? Był poddany człowiekowi, uległy służebnicy”<sup>75</sup> Wydaje się więc słusznym stwierdzenie, że postawa Maryi była także dla Jej Syna wzorem posłuszeństwa woli Bożej.

Nasz autor nieustannie zwracał uwagę na koegzystencję cnót, którymi była obdarzona Maryja. Obok cnoty posłuszeństwa występuje cnota miłości; wydawać by się mogło, że cnota ta jest zbyt mało wyeksponowana. Należy jednak pamiętać, że dla Ambrożego obecność cnoty miłości w postawie Maryi była oczywista, gdyż była ona zawarta w każdej z pozostałych cnót. Opieka nad brzemenną krewną była dla Maryi nie tylko posłuszeństwem wobec natchnienia Ducha Świętego, ale także spełnianym z miłością obowiązkiem: „Ta bowiem, która z obowiązku przybyła, dobrze się z niego wywiązuje”<sup>76</sup> Maryja pozostała w domu Zachariasza i jego małżonki, aż dla Elżbiety „wypełnił się czas rozwiązania” (Łk 1, 57)<sup>77</sup> Biskup Mediolanu w swoich rozważaniach na temat cnót Maryi omawiał też cnotę mądrości. Również ta cnota nie istnieje w oderwaniu od przedstawionych wyżej cnót Maryi, czego wyraz dał Ambroży w słowach: „Łącznie ze skromnością, okazaną lękiem, objawia się Jej mądrość”<sup>78</sup> Maryja rozważała słowa pozdrowienia anielskiego, gdyż „ogarnęło Ją zdziwienie, skoro usłyszała nowy sposób pozdrowienia, o jakim nigdy nie czytała i o którym nigdy przedtem nie wiedziała”<sup>79</sup> Zdaniem Ambrożego tym, co pozwoliło, aby Maryja rozważała prawdy Boże w swoim sercu i napełniała się mądrością, była Jej czystość: „Uczmy się od Świętej Dziewicy we wszystkim czystości, była ona nie mniej czystą ustami, jak i całym ciałem, praw-

<sup>73</sup> Tamże II 16: „«Ecce enim ancilla domini». Apparatus officii est, «contingat mihi secundum verbum tuum» conceptus est voti”

<sup>74</sup> Tamże II 15: „[...] ista se facere profitetur nec dubitat esse faciendum quod quomodo fieri possit inquirit”

<sup>75</sup> Tamże II 65: „Numquid et humano egebat auxilio, ut materno serviret imperio? Deferebat homini, deferebat ancillae”

<sup>76</sup> Tamże II 21: „Et enim quae propter officium venerat in haerebat officio”; por. tamże II 19.

<sup>77</sup> Por. tamże II 29. OOA 11: „Bene inducitur sancta Maria et exhibuisse officium et mysticum numerum custodisse”

<sup>78</sup> Tamże II 9: „[...] et ideo cum verecundia, quia pauebat, cum prudentia”

<sup>79</sup> Tamże.

dy wiary rozważała w swoim sercu”<sup>80</sup> Te słowa Ambrozego współbrzmiały z błogosławieństwem wypowiedzianym przez Jezusa w Kazaniu na Górze: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). Mediolańczyk, chcąc jak najwnikliwiej przedstawić mądrość Maryi, komentował werset Ewangelii według św. Łukasza: „A twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 35) w połączeniu ze słowami z Listu do Hebrajczyków: „Żywe bowiem jest Słowo Boże i skuteczne, a ostrzejsze od wszelkiego miecza najostrzejszego, przenika aż do rozdzielenia duszy od duchów, stawów i szpiku, rozsądza myśli i zamiary serca” (Hbr 4, 12). Maryja zostaje ukazana jako w pełni świadoma Tajemnicy tóra się dokonuje i jest źródłem Jej egzystencji: „Ani Pismo, ani tradycja, która nie uczy, że Maryja odeszła z tego świata przez gwałtowną śmierć ciała. Albowiem nie dusza, lecz ciało materialnym mieczem przebić można. Toteż [Ewangelista] wskazuje, iż Maryja w swej mądrości nie była nieświadoma Bożej tajemnicy. «Żywe bowiem jest Słowo Boże i skuteczne, a ostrzejsze od wszelkiego miecza najostrzejszego, przenika aż do rozdzielenia duszy od duchów, stawów i szpiku, rozsądza myśli i zamiary serca»”<sup>81</sup> Święty Ambroży odrzucał interpretację wersetu: „A twoją duszę miecz przeniknie” jako zapowiedź męczeństwa Maryi, utrzymywał, że Słowo Boże jest najbardziej ostrym mieczem.

Biskup akcentował fakt, że Maryja знаła proroctwa mesjańskie, dlatego też uznał za przejaw Jej wyjątkowej mądrości to, że proroctwo Izajasza: „Oto Panna pocznie i porodzi Syna” (Iz 7, 14) rozumiała w przeciwieństwie do innych członków Narodu Wybranego jako zapowiedź narodzenia Mesjasza: „O tym czytała Maryja – stwierdzał Ambroży – toteż wierzyła, iż się to stanie, nie czytała jednak poprzednio, w jaki sposób się to dopełni, albowiem jak się to dokona, nawet tak wielkiemu prorokowi nie było objawione”<sup>82</sup> Maryja poznała sposób przyjścia na ziemię Odkupiciela świata, o którym „dopiero Anioł powiedział w Ewangelii”<sup>83</sup> Ambroży wielokrotnie podkreśla, że Maryja czerpie swą wiedzę z kart Pisma świętego, księgi Starego Testamentu były Jej znane. W ujęciu naszego autora przewyższa Ona swą mądrością Zachariasza: „O ileż bardziej umiarkowaną ta odpowiedź od słów kapłana. Ta zapytuje: «Jakże się to stanie?», a ów odpowiada: «Skądże to poznam?»”<sup>84</sup> Wąt-

<sup>80</sup> Tamże II 54: „Discamus sanctae virginis in omnibus castitatem, quae non minus ore pudica quam corpore argumenta fidei conferebat in corde”

<sup>81</sup> Por. tamże II 61. OOA 11.

<sup>82</sup> Tamże II 15. OOA 11.

<sup>83</sup> Tamże II 18.

<sup>84</sup> Tamże II 15.

piący Zachriasz został ukarany, natomiast roztropna mądrość Maryi została nagrodzona, gdyż „wielkie rzeczy uczynił Jej Wszechmocny” (Łk 1, 49). Omalwając w dalszym ciągu cnotę mądrości, nawiązywał Ambroży do sceny Narodzenia Jezusa. Przypominał, że Maryja z uwagą słuchała słów pasterzy, którzy przybyli oddać pokłon narodzonemu Zbawicielowi. Zalecał, aby na wzór Matki Syna Bożego wierni z uwagą przyjmowali nauczanie kapłanów: „Skoro Maryja uczy się od pasterzy, dlaczego ty nie chcesz, aby kapłani cię pouczali?”<sup>85</sup> Postawa Maryi jest ilustracją pozycji kobiety w Kościele, która przede wszystkim ma polegać na słuchaniu. Maryja, będąca bezpośrednią uczestniczką dokonujących się *magnalia Dei*, zachowywała milczenie. Była uczennicą swego Syna, a także powołanych przez Niego Apostołów.

Powyższe analizy wskazują, że św. Ambroży przedstawił duchowy wizerunek Matki Bożej. Postawa Maryi jest dla wiernych wzorem do naśladowania w relacji do Boga i w kontaktach interpersonalnych.

#### BIBLIOGRAFIA

- A m b r o i s e d e M i l a n: *Traité sur l'Évangile de S. Luc.* Ed. et trad. par G. Tissot. Paris 1956. Sources Chrétiennes 45.
- A m b r o s i u s: *Expositio Evangelii secundum Lucam.* W: *Opera omnia di Sant' Ambrogio.* Vol. 11-12. Milano 1978.
- H u h n J.: *Das Geheimnis der Jungfrau-Mutter Maria nach dem Kirchenvater Ambrosius.* Würzburg 1954.
- P a ł u c k i J.: *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych.* Lublin 1996.
- P a w e ł VI: *Adhortacja apostolska „O odnowie i rozwoju kultu Błogosławionej Marii Dziewicy”*
- Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje.* Poznań 1984.

---

<sup>85</sup> Tamże II 54. OOA 11: „Si Maria a pastoribus discit, cur tu declinas discere a sacerdotibus?”

MARY FILLED WITH THE HOLY GHOST – THE IDEAL OF VIRTUES  
IN THE *LECTURE ON THE GOSPEL ACCORDING TO ST. LUKE*  
BY ST. AMBROSE

S u m m a r y

St. Ambrose, the Father of the Church, lived in the fourth century. Owing to his contribution to the development of the doctrine about the Mother of God and the fact that he spread Her cult, he was rightly called the “Father of Latin Mariology” and “Patron of the veneration to Mary.”

The paper is another attempt at showing the contemporary reader the plethora of mariological writings penned by the Bishop of Milan. It depicts the outcomes of detailed analyses of the *Lecture on the Gospel of St. Luke* speaking about the relationship between the Holy Ghost and Mary, and showing the spiritual image of the Virgin from Nazareth.

The main source was the original text of the above mentioned work, being part of the Italian edition of Ambrose’s works *Opera Omnia di Sant’ Ambrogio*, vol. 11-12, Milan 1978.

St. Ambrose focuses on two events from the history of salvation: Annunciation and Visitation. Either of the mysteries shows a most complete relationship between the “Creator of the grace” and the Holy Virgin. The first one says about the action of the Holy Ghost in Mary and through Mary. The second part of the paper puts forward the image of Mary outlined by the Bishop of Milan as a pattern of virtues, an ideal which both virgins and mothers should look up to. Ambrose has not worked out a permanent hierarchy of virtues, rather he presents a wide range of them in relation to the Mother of God. Most attention is paid to the discussion on faith and its attributes. Then the following virtues are considered: modesty, humbleness, obedience and wisdom. In order to have a more complete view of the issues under discussion, some basic assumptions from pneumatology (within the confines of the work under study) and aretology are given.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** patrologia, pisma patrystyczne, św. Ambroży, mariologia, pneumatologia, aretologia.

**Key words:** patrology, patristic writings, St. Ambrose, Mariology, pneumatology, aretology.